

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Andrzej Struzik (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Robert Jurga</b> <b>SSA Barbara Baran</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko J. M.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 21 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 2207/13

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5 400zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Robert Jurga SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Baran

**Sygn. akt I ACa 1291/16**

## UZASADNIENIE

A. Z. w pozwie skierowanym przeciwko J. M. domagała się zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli o nieodpłatnym przeniesieniu na rzecz powódki własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...)położonego w B. przy ul. (...), w budynku należącym do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B., a to w wyniku odwołania przez A. Z. umowy darowizny w/w prawa zawartej w dniu 30 października 1995 r. Nadto powódka żądała zasądzenia kosztów postępowania.

Uzasadniając żądanie pozwu powódka powołała, że w dniu 30 października 1995 r. podarowała pozwanej opisane w żądaniu pozwu własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu, przy zachowaniu uprawnienie powódki do zamieszkiwania w tym lokalu aż do śmierci i obowiązku obdarowanej ponoszenia kosztów utrzymania lokalu oraz obowiązku opieki i pomocy na rzecz darczyńcy. Powódka wywodziła, że pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności wobec niej naruszając obowiązki wynikające ze stosunków osobistych łączących ją z powódką, w szczególności nie zapewniając powódce pomocy i warunków godziwej egzystencji, a także dokonując zniszczenia i zaboru mienia A. Z..

W toku procesu powódką A. Z. zmarła, a w jej miejsce wstąpiła jej spadkobierczyni M. K., która podtrzymywała zadanie pozwu.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana zarzuciła, że powódka już dwukrotnie wytoczyła przeciwko niej powództwo o zwrot przede miotu darowizny, oparte na twierdzeniu o jej rażącej niewdzięczności, jednak w obu wypadkach powództwa te zostały prawomocnie oddalone wyrokami Sądu Okręgowego w K. i Sądu Apelacyjnego w K.. Pozwana twierdziła, że nie dopuściła się niewdzięczności wobec powódki, a to powódka zerwała kontakty z jej matką E. P., samą pozwaną i najbliższymi członkami ich rodzin, pomawiając je o rzekomo niegodziwe zachowania, które w rzeczywistości nie miały miejsca.

Na rozprawie w dniu 1 września 2014 r. pełnomocnik powódki oświadczył, że łączy skutek odwołania darowizny z chwilą doręczenia pozwanej odpisu pozwu, innego odwołania darowizny związanego z wydarzeniami, które miały miejsce w 2011 roku, nie było.

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2016 roku Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo, zasądził od powódki M. K. na rzecz pozwanej J. M. kwotę 3.647 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć od powódki M. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 56,68 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych.

Uzasadniając powyższy wyrok sąd I instancji wskazał jako fakty bezsporne oddalenie powództw wniesionych przez A. Z. przeciwko J. M. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na powódkę prawo będące przedmiotem żądania w obecnie rozpoznawanej sprawie i opartych na twierdzeniu o rażącej niewdzięczności pozwanej wobec powódki, a to powództwa wniesionego w dniu 6 maja 2002 r. wyrokami Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 grudnia 2003 r. sygn. akt I C 255/02 i Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 października 2004 r. sygn. akt I ACa 841/04 oraz powództwa wniesionego w dniu 9 sierpnia 2007 r. wyrokami Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 marca 2008 r. sygn. akt I C 323/07 i Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 16 grudnia 2008 r. sygn. akt I ACa 381/08.

Nadto Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty:

W dniu 30 października 1995 r. przed notariuszem M. W. w Kancelarii Notarialnej w B. zawarta została umowa darowizny objęta aktem notarialnym Rep. (...) nr (...). W umowie tej A. Z. oświadczyła, iż daruje swojej wnuczce J. P. (obecnie noszącej nazwisko M.) własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w B. przy ul. (...), a obdarowana oświadczyła, że przedmiotową darowiznę przyjmuje.

Do 2001 r. relacje pomiędzy A. Z. i pozwaną były bardzo dobre. W 2001 r. A. Z. zerwała kontakty ze swoją córką E. P. i wnuczką J. M.. Nie chciała z nimi rozmawiać przez telefon, nie otwierała drzwi, gdy przyjeżdżały do jej mieszkania. A. Z. zgłaszała na Policji, iż jest nękana przez pozwaną i E. P.. Postępowania w tej sprawie były umarzone.

Orzeczeniem (...) do Spraw Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności z dnia 12 listopada 2001 r. stwierdzono u A. Z. znaczny stopień niepełnosprawności. Ustalony stopień niepełnosprawności istniał od dnia 30 maja 2001 r. i miał charakter trwały. W związku z orzeczoną niepełnosprawnością A. Z. wymagała opieki osób innych. W latach 2009 – 2010 A. Z. korzystała z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w B., m.in. w postaci usług opiekuńczych. A. Z. pomagała także jej córka M. K. i wnuczka B. K..

W 2011 r. stan zdrowia A. Z. znacznie się pogorszył. Zdarzały się jej omdlenia i utraty przytomności. W marcu 2011 r. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w B. zwrócił się do pozwanej z prośbą o otwarcie drzwi, bowiem A.

Z. nie reagowała na pukanie pracowników pomocy społecznej. Pozwana była wówczas w zaawansowanej ciąży, w związku z tym do mieszkania zajmowanego przez A. Z. udała się matka pozwanej – E. P.. E. P. nie posiadała kluczy do przedmiotowego mieszkania, ponieważ pozwana nigdy tych kluczy nie otrzymała. Na miejsce wezwano funkcjonariuszy Policji, którzy zamierzali wyważyć drzwi. Ostatecznie A. Z. otworzyła drzwi. Wówczas matka pozwanej zaproponowała jej pomoc i opiekę. A. Z. nie przyjęła tej pomocy.

U A. Z. stwierdzono otępienie starcze, miażdżycę uogólnioną, nadciśnienie tętnicze, cukrzycę, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, problemy z pamięcią. A. Z. była osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji, wymagała całodobowej opieki. W związku z powyższym M. K. podjęła starania o umieszczenie A. Z. w Domu Pomocy Społecznej, składając stosowny wniosek do Sądu Rejonowego w B., Wydział III Rodzinny i Nieletnich. Sąd Rejonowy w B., Wydział III Rodzinny i Nieletnich postanowieniem z dnia 23 maja 2011 r., sygn. akt III RNs 93/11, zezwolił wnioskodawczyni M. K. na umieszczenie uczestniczki A. Z. w Domu Pomocy Społecznej bez jej zgody.

Pozwana nigdy nie korzystała ze spornego mieszkania, jednak regulowała rachunki za wodę, gaz, centralne ogrzewanie, płaciła czynsz.

Często zdarzało się, że A. Z. pozostawiała odkręcony kran. Powyższe skutkowało bardzo wysokimi rachunkami za wodę, sięgającymi nawet kwoty ok. 1.600 zł za trzymiesięczny okres rozliczeniowy.

W sierpniu 2011 r. pozwana zakupiła dla A. Z. kuchenkę elektryczną, o co zwróciła się do niej Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) z uwagi na stan zagrożenia bezpieczeństwa mieszkańców budynku przy ul. (...) w B. z powodu niewłaściwego korzystania z urządzeń gazowych przez A. Z.. W mieszkaniu zajmowanym przez A. Z. odcięto gaz i zainstalowano kuchenkę elektryczną dostarczoną przez pozwaną.

Od dnia 1 września 2011 r. A. Z. została umieszczona w Domu Pomocy Społecznej w K..

O powyższym fakcie pozwana poinformowała Spółdzielnię Mieszkaniową (...) pismem z dnia 21 września 2011 r. wskazując jednocześnie, iż nie posiada kluczy do przedmiotowego mieszkania i zwracając się z prośbą o komisyjne otwarcie drzwi. W odpowiedzi na pismo pozwanej, Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w piśmie z dnia 28 września 2011 r. odmówiła uczestnictwa w czynnościach mających na celu otwarcie lokalu, wskazując, że to pozwana, jako osoba dysponująca tytułem prawnym do przedmiotowego lokalu, powinna zapewnić Spółdzielni dostęp do tego lokalu, np. w celu odczytu wodomierzy.

W dniu 4 października 2011 r. z inicjatywy pozwanej nastąpiło otwarcie drzwi w spornym lokalu poprzez wyłamanie zamków przez znajomego pozwanej P. B.. Po wejściu do mieszkania stwierdzono, że w kuchni i łazience były odkręcone krany, z których cały czas lała się woda. Po spisaniu stanu liczników i wymianie zamków pozwana opuściła mieszkanie. O fakcie otwarcia mieszkania i wymiany zamków pozwana poinformowała pisemnie Spółdzielnię Mieszkaniową (...), a także A. Z. za pośrednictwem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w B..

Kiedy pozwana dowiedziała się, iż A. Z. już na stałe pozostanie w Domu Pomocy Społecznej w K. postanowiła wynająć przedmiotowe mieszkanie. W tym celu pozwana zaczęła porządkować lokal i pakować rzeczy należące do A. Z..

W dniu 10 listopada 2011 r. A. Z., przy pomocy ślusarza T. G., w obecności swojej córki M. K., wnuczki B. K. i K. D. – aplikanta z Kancelarii Adwokackiej (...), dokonała otwarcia drzwi wejściowych do przedmiotowego mieszkania, gdyż po wymianie zamków dokonanej przez pozwaną nie otrzymała kluczy do spornego mieszkania. Po otwarciu drzwi stwierdzono zmianę konfiguracji i rozmieszczenia mebli, część mebli została przesunięta do jednego z pomieszczeń. Meble zostały opróżnione, rzeczy należące do A. Z. leżały spakowane na podłodze. A. Z. zgłosiła włamanie. Na miejsce przybyli funkcjonariusze Policji z Komisariatu Policji w B.. W międzyczasie do mieszkania przyjechała także pozwana. Z inicjatywy A. Z. zamki w drzwiach zostały wymienione, pozwana nie otrzymała kluczy do mieszkania. W powyższej interwencji nie uczestniczył mąż pozwanej Z. M., który w tym dniu pełnił służbę w Komendzie Miejskiej Policji w P.. Przedstawiciele Spółdzielni Mieszkaniowej (...) nie uczestniczyli w czynności otwarcia przedmiotowego lokalu. Pismem z dnia 14 listopada 2011 r. poinformowali A. Z., że wszelkie działania związane z wejściem do w/w lokalu

powinny być konsultowane z jego właścicielem, tj. pozwaną. Po tym zdarzeniu pozwana ponownie wymieniła zamki, aby zapewnić sobie dostęp do mieszkania.

Z dniem 9 stycznia 2012 r. A. Z. została wymeldowana z mieszkania w B. przy ul. (...), co nastąpiło z inicjatywy M. K.. Od dnia 1 stycznia 2012 r. pozwana wynajmowała sporne mieszkanie.

Podczas pobytu A. Z. w Domu Pomocy Społecznej w K. odwiedzała ją tylko jej córka M. K. i wnuczka B. K.. A. Z. przebywała w wymienionej placówce do końca życia. Tam też zmarła w dniu 15 października 2012 r.

Pozwana nie uczestniczyła w pogrzebie A. Z., ponieważ informację o jej śmierci powzięła dopiero z pisma otrzymanego z sądu.

Odnosząc się do powyższych ustaleń sąd I instancji w swych rozważaniach powołał przepis art. 898 § 1 i 2 k.c. i przytoczył poglądy doktryny i orzecznictwa dotyczące pojęcia rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. Wskazując, że rażąca niewdzięczność obdarowanego stanowi przesłankę odwołania darowizny stwierdził, że samo dowołanie darowizny nie wywołuje skutku rzeczowego, ale jedynie obligacyjny, zobowiązując obdarowanego do zwrotu przedmiotu darowizny darczyńcy. Uprawnienie do odwołania darowizny ma charakter prawokształtujący i zgodnie z art. 900 k.c. powinno być złożone na piśmie, a termin do jego złożenia wynosi rok od dowiedzenia się przez darczyńcę o rażącej niewdzięczności obdarowanego. Zdaniem sądu I instancji oświadczenie o odwołaniu darowizny zostało zawarte w pozwie, a zatem zostało złożone w chwili doręczenia pozwanej odpisu pozwu, co nastąpiło w dniu 18 maja 2012 r. W konsekwencji ocenę, czy zachowanie pozwanej było rażąco niewdzięczne w stosunku do powódki A. Z., sąd ograniczył do okresu roku poprzedzającego tę datę i uznał, że do rażącej niewdzięczności nie doszło. Z tych przyczyn, zdaniem sądu I instancji, powódka A. Z. nie była uprawniona do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny, co skutkowało oddaleniem powództwa. Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu sąd powołał przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c., natomiast jako podstawę pobrania od powódki wyłożonej przez Skarb Państwa kwoty stanowiącej zwrot kosztów podróży świadka przepis art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka M. K., zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu przez Sąd Okręgowy granicy swobodnej oceny dowodów w związku z niedokonaniem wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i błędną jego ocenę, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że pozwana nie przejawiała względem A. Z. zachowań mających znamiona rażącej niewdzięczności, przy bliżej wskazanych w tym zarzucie, błędnych, zdaniem skarżącej, ustaleniach dotyczących relacji pomiędzy pozwaną i A. Z.;

- jako wynik powyższego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powódką wskazana naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 898 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zachowanie pozwanej nie nosiło znamion rażącej niewdzięczności wobec darczyńcy;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę wskazanych bliżej w zarzutach dowodów;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia bez wskazania przyczyn, dla których niektórym dowodom sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodnej, co spowodowało niemożność oceny przesłanek, którymi kierował się sąd przy wydawaniu rozstrzygnięcia.

W konkluzji powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty dotyczą okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z przyczyn, które zostaną wskazane poniżej, a w konsekwencji nie wymagają rozważenia przez Sąd Apelacyjny. Zarzuty te koncentrują się na jednej kwestii, a to czy trafnym było przyjęcie przez sąd I instancji, że pozwana nie była rażąco niewdzięczna względem powódki. Zarzuty dotyczące błędów w ustaleniach faktycznych dotyczą ustalenia tych faktów, które w przekonaniu powódki powinny prowadzić do wniosku, że zachowanie pozwanej względem powódki spełniało znamiona rażącej niewdzięczności. Także ocena dowodów jest kwestionowana tylko w odniesieniu do materiału, z którego sąd I instancji wysnuł ustalenia tej kwestii dotyczące. Tymczasem nawet przyjęcie, że pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności wobec powódki nie mogłoby doprowadzić do uwzględnienia powództwa z uwagi na niesporne między stronami fakty dotyczące kwestii złożenia oświadczenia woli o odwołaniu darowizny, które Sąd Apelacyjny przedstawia poniżej i czyni podstawą swego orzeczenia.

Powódka A. Z. nie złożyła pozwanej oświadczenia o odwołaniu darowizny przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie, a po rozstrzygnięciu wnoszonych przez nią wcześniej i prawomocnie zakończonych spraw dotyczących zwrotu przedmiotu darowizny. Powódka w pozwie powołała fakt złożenia takiego oświadczenia w dniu 8 stycznia 2002 r., które to oświadczenie stanowiło podstawę powództwa prawomocnie oddalonego w sprawie I C 255/02 Sądu Okręgowego w K. i następnie w dniu 14 czerwca 2007 r., które to oświadczenie stanowiło podstawę powództwa prawomocnie oddalonego w sprawie I C 323/07 Sądu Okręgowego w K.. Na fakt złożenia pozwanej jakiegokolwiek późniejszego oświadczenia o odwołaniu darowizny powódka nie powoływała się. Powódka przyjmowała, że będące podstawą obecnie rozpoznawanego powództwa oświadczenie o odwołaniu darowizny zostało zawarte w pozwie, a za złożenie tego oświadczenia uznawała fakt doręczenia pozwanej odpisu pozwu, z tym faktem łącząc skutek w postaci odwołania darowizny. Takie jednoznaczne oświadczenie zostało złożone przez pełnomocnika powódki na rozprawie w dniu 1 września 2014 r. (k. 292). Pozew został sporządzony i podpisany przez pełnomocnika powódki radcę prawnego M. F., a do pozwu zostało dołączone udzielone temu radcy prawnemu pełnomocnictwo procesowe zawierające upoważnienie do reprezentowania A. Z. w sprawie o odwołanie darowizny z powodu rażącej niewdzięczności. Na fakt udzielenia przez A. Z. temu radcy prawnemu jakiegokolwiek innego pełnomocnictwa powódka nie wskazywała ani takiego pełnomocnictwa nie przedstawiała. A. Z. w toku niniejszej sprawy nie złożyła żadnego oświadczenia osobiście podpisanego, nie stawiała się też przed sądem i nie składała żadnych oświadczeń ustnie, a pierwsze posiedzenie, na którym odbywała się rozprawa, miało miejsce już po jej śmierci, ponad dwa lata po wniesieniu pozwu.

Powyższe fakty były niesporne, a nadto wynikają wprost z treści pozwu i dołączonego do niego pełnomocnictwa oraz protokołu rozprawy z dnia 1 września 2014 r., wraz z nagraniem obrazu i dźwięku.

Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku trafnie stwierdza, że rażąca niewdzięczność obdarowanego uprawnia darczyńcę do złożenia prawokształtującego oświadczenia woli, którego skutkiem jest obowiązek zwrotu przedmiotu darowizny przez obdarowanego darczyńcy. Takie ukształtowanie relacji pomiędzy darczyńcą i obdarowanym wynika wprost z przepisów art. 898 § 1 i 2 k.c. W konsekwencji znajdujące podstawę w przepisie art. 898 § 2 k.c. roszczenie o zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powstaje z chwilą złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny. Jeżeli do złożenia takiego oświadczenia nie doszło, roszczenie to nie powstaje, nawet gdyby obdarowany okazał rażąco niewdzięczność darczyńcy. Oświadczenie odwołujące darowiznę jest zatem jednostronnym oświadczeniem woli wywołującym skutek materialnoprawny. Zgodnie z art. 95 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można dokonać czynności prawnej przez przedstawiciela. Jedną z form przedstawicielstwa jest pełnomocnictwo, a zatem umocowanie do działania w cudzym imieniu oparte na oświadczeniu reprezentowanego. W konsekwencji uznać trzeba, że nie ma przeszkód do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny przez pełnomocnika. Zgodnie z art. 91 k.p.c. pełnomocnictwo procesowe obejmuje z mocy samego prawa umocowanie do wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych, wszelkich czynności dotyczących zabezpieczenia i egzekucji, udzielenia dalszego pełnomocnictwa procesowego adwokatowi lub radcy prawnemu, zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia albo uznania powództwa, jeżeli czynności te nie zostały wyłączone w danym pełnomocnictwie oraz do odbioru kosztów procesu stronie przeciwnej. Przepis ten wymienia zatem tylko dwie czynności o charakterze materialnoprawnym, a to zawarcie ugody i zrzeczenie się roszczenia. Nie budzi zatem wątpliwości, że pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje umocowania

do złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny, ale umocowanie takie musiałyby wynikać z treści udzielonego pełnomocnictwa. Reprezentowanie przed sądem nie jest tożsame z dokonywaniem czynności materialnoprawnych, a zatem umocowanie „do reprezentowania przed sądem w sprawie o odwołanie darowizny” nie może być rozumiane jako umocowanie także do złożenia oświadczenia woli darowiznę te odwołującego. Analogiczne stanowisko w odniesieniu do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu wyraził Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 20 października 2004 r. I CK 204/04 (OSNC 2005/10/176), z dnia 12 października 2007 r. V CSK 171/07, z 13 stycznia 2016 r. II CSK 862/14.

Skoro oświadczenie o odwołaniu darowizny stanowi jednostronną czynność prawną, to jego złożenie w cudzym imieniu bez umocowanie powoduje nieważność takiego oświadczenia (art. 104 k.c.). W konsekwencji, nawet gdyby przyjąć, że w pozwie, pomimo że wprost nie zawiera oświadczenia o odwołaniu darowizny, konkludentne oświadczenie takie zostało zawarte, oświadczenie to byłoby nieważne i nie rodziłoby żadnych skutków prawnych, a zatem roszczenie przewidziane w art. 898 § 2 k.c. nie powstałoby. Z tej przyczyny powództwo było bezzasadne i trafnie zostało oddalone.

Rozważając tę kwestię Sąd Apelacyjny w toku rozprawy zwrócił się do pełnomocników powódki z zapytaniem, czy chcą złożyć oświadczenia dotyczące samej kwestii złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny, przypominając jednocześnie treść oświadczenia pełnomocnika powódki dotyczącego tej kwestii, złożonego na rozprawie w dniu 1 września 2014 r. Pełnomocnicy powódki do kwestii tej nie odnieśli się (por. 15min. 38 sek. i następne nagrania rozprawy apelacyjnej).

W konsekwencji apelacja okazała się bezzasadna i na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od powódki, jako strony przegrywającej sprawę, na rzecz pozwanej kwotę odpowiadającą wynagrodzeniu pełnomocnika będącego adwokatem ustalonym w stawce minimalnej określonej przez przepisy § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSA Robert Jurga SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Baran